

RECENZJA KSIĄŻKI WOJCIECHA RAFAŁOWSKIEGO

„OPISYWANIE I WYJAŚNIANIE SYSTEMU PARTYJNEGO. METODY POMIARU”

Wydawnictwo Aspra, Warszawa 2017

Jacek Haman
Uniwersytet Warszawski

Polska politologia od lat cierpi na te same trudności: brak szerszego odniesienia teoretycznego, a w konsekwencji słabe nawiązanie do nauki światowej oraz koncentracja na studiach przypadku, często sprowadzających się do bezplanowego relacjonowania rzeczywistości. Co prawda omawianą książkę napisał socjolog, ale jest to książka *par excellence* politologiczna: bardzo gruntownie oparta na teorii politologicznej i najnowszej światowej literaturze, sama lokująca się w głównym nurcie nauki światowej – ilościowych badaniach porównawczych, a ze względu na tematykę i sposób jej ujęcia mogłaby być opublikowana równie dobrze na Zachodzie. Należy mieć tylko nadzieję, że polscy studenci politologii oraz politologowie – badacze skorzystają z okazji, jaką daje im pojawienie się takiej książki na polskim rynku wydawniczym, a nie przeciwnie – przestraszą się wymagań, jakie może ona stawiać czytelnikowi.

Książka Wojciecha Rafałowskiego *Opisywanie i wyjaśnianie systemu partyjnego. Metody pomiaru* poświęcona jest metodom opisu systemu partyjnego. Jeśli opis ma być użyteczny w kontekście badań porównawczych, musi odwoływać się do ściśle określonych wymiarów badanego zjawiska: jeśli mamy opisywać systemy partyjne, to musimy wiedzieć, ze względu *na co* mamy je opisywać; musimy, z jednej strony, wskazać, jakie są najważniejsze cechy systemu partyjnego, z drugiej zaś – sformułować ich operacyjne definicje, w przypadku badań ilościowych pozwalające na określenie natężenia danej cechy. A to oznacza, że zanim przystąpimy do opisu konkretnych fragmentów rzeczywistości, musimy odwołać się do solidnego konstruktów teoretycznego. I właśnie teoriami systemów partyjnych zajmują się dwa pierwsze rozdziały książki Rafałowskiego. Rozdział pierwszy poświęcony jest ogólnym teoriom partii politycznych i systemów partyjnych, ze szczególnym uwzględnieniem podejść neoinstytucjonalnych i problematyki tranzytu do demokracji, oraz rozwoju systemów partyjnych w państwach pokomunistycznych. W rozdziale drugim oma-

wiane są wymiary zróżnicowania systemów partyjnych: fragmentacja, polaryzacja, charakterystyka wielowymiarowej przestrzeni ideologicznej, w której lokują się partie, poziom i forma instytucjonalizacji partii oraz nacjonalizacja systemu partyjnego (czy partie mają charakter ogólnonarodowy/państwowy, czy też ich poparcie jest silnie zróżnicowane regionalnie).

Rozdział trzeci książki poświęcony jest miarom zróżnicowania systemu partyjnego; stanowi on niejako serce książki, więc poświęcę mu tutaj więcej miejsca. Jego struktura duplikuje strukturę rozdziału drugiego: omawiane są kolejno miary fragmentacji, polaryzacji i instytucjonalizacji systemu partyjnego. Miary fragmentacji systemu partyjnego są zapewne najszerzej używane, są też najlepiej ugruntowane teoretycznie (zwłaszcza że wprost wywodzą się ze stosowanych w ekonomii miar fragmentacji rynku) i z reguły są różnymi wariacjami na temat indeksu koncentracji Herfindahla-Hirschmana (ang. *Herfindahl-Hirschman Index*, *HHI*; suma kwadratów udziału w rynku; w tym wypadku suma kwadratów udziałów partii w mandatach w parlamencie), najbardziej znaną z nich jest „efektywna liczba partii w parlamencie” Laakso i Taagepera (będąca odwrotnością indeksu *HHI*). Co ciekawe, Rafałowski odwołuje się jedynie do „liczby partii w parlamencie”, pomijając „liczbę partii w wyborach” (miernik, w którym uwzględniane są nie odsetki zdobytych mandatów, ale odsetki uzyskanych w wyborach głosów). Jest to charakterystyczne dla podejścia autora, który widzi system partyjny przede wszystkim jako system będących we wzajemnych relacjach instytucji, a jeśli już pojawiają się sami wyborcy, to ich miejsce jest w tle; w tym sensie zdecydowanie mamy do czynienia z książką z zakresu „politologii”, a nie „socjologii polityki”.

Pomiar polaryzacji i, szerzej, pozycji położenia partii w wielowymiarowej przestrzeni wymiarów sporu politycznego, któremu poświęcone są kolejne sekcje rozdziału, stanowi już większy problem. Choć sama przestrzenna teoria głosowania jest jedną z najlepiej rozwiniętych części formalnej teorii polityki, to odwołanie się do niej w praktyce badań empirycznych natrafia na zaporę, w postaci braku odpowiednio wystandaryzowanych danych, pozwalających precyzyjnie ustalić zarówno treść i liczbę wymiarów charakteryzujących dany system partyjny, jak i położenie poszczególnych partii na tych wymiarach. Stąd też znaczną część tekstu autor poświęca nie tylko samym indeksom polaryzacji i miarom odległości w przestrzeni ideologicznej, lecz dostępnym źródłom danych (ze szczególnym uwzględnieniem *Comparative Manifesto Project*) i sposobom ich wykorzystywania. Z kolei w przypadku mierników poziomu instytucjonalizacji systemu partyjnego zasadnicze ograniczenie stanowi fakt, że wskaźniki o charakterze ilościowym, których można by użyć do budowania indeksów instytucjonalizacji, mają z nią zwykle związek jedynie pośredni i w konsekwencji trafność wskaźników może być ograniczona.

Czwarty rozdział książki poświęcony jest mierzeniu cech kontekstowych – zmiennych niezależnych mogących system partyjny kształtować. Z jednej strony są to kwestie ustrojowe – w tym wypadku zresztą można mówić o wpływie obustronnym, bo system partyjny nie tylko jest kształtowany – lub sam się dostosowuje – do warunków ustrojowych, ale również partie zgodnie ze swymi potrzebami i interesami kształtują ustrój państwa. Znaczenie ma tutaj przede wszystkim system wyborczy – wobec wielości istniejących wariantów systemów wyborczych przy badaniach porównawczych niezbędne jest wskazanie podstawowych charakterystyk systemu, pozwalających na sprowadzenie tej kwestii w analizie ilościowej do najlepiej jednej zmiennej niezależnej. Kolejny istotny czynnik to model rządów: prezydencki lub parlamentarny; kwestia może mniej znacząca z perspektywy europejskiej, gdzie mimo różnej pozycji ustrojowej głowy państwa zdecydowanie dominuje model parlamentarno-gabinetowy, ale w skali światowej znacznie bardziej istotna. Drugą stronę stanowią czynniki od systemu partyjnego w pełni niezależne, jak cechy struktury społecznej (w tym homogeniczność lub heterogeniczność społeczeństwa ze względu na czynniki narodowościowe, religijne, ale także skalę nierówności ekonomicznych) oraz poziom rozwoju gospodarczego.

W ostatnim, piątym rozdziale autor zajmuje się praktycznymi problemami badań porównawczych, omawia dostępne zbiory danych (poza omówionym wcześniej zbiorem *Comparative Manifesto Project* są to *Quality of Government*, *Comparative Political Data Set*, ponadto podaje podstawowe informacje o innych bazach danych), a także omawia pewne problemy związane z analizami statystycznymi (jak użyteczność wielopoziomowych modeli regresji, konieczność brania pod uwagę w modelach regresyjnych interakcji itp.).

Autor omawia wszystkie te zagadnienia, odwołując się do bardzo szerokiego zestawu światowej literatury – bibliografia liczy blisko 400 pozycji, co przy książce mającej niespełna 200 stron tekstu daje średnio dwa oryginalne odwołania na każdą stronę, przy czym są to odwołania do pozycji rzeczywiście znaczących, zaczynając od klasycznych – *An Economic Theory of Democracy* A. Downsa (1957) i *Les Partis Politiques* M. Duvergera (1954), jednak z dominacją literatury z ostatnich lat. Rafałowski odwołuje się do wszystkich najistotniejszych autorów literatury dotyczącej funkcjonowania współczesnej demokracji, systemów partyjnych, systemów wyborczych, konkurencji politycznej, nie pomijając też literatury polskiej (polskojęzycznej lub polskich autorów); generalnie, jeśli uważamy, że na jakiegoś autora, książkę lub artykuł należało się w takiej książce powołać, to najprawdopodobniej znajdziemy odwołanie do niego.

Po tych generalnie bardzo pozytywnych ocenach, przejdę do tego, czego w książce brakuje. Może to zabrzmieć paradoksalnie, ale są to trzy rzeczy: za mało jest teorii,

za mało praktyki (a więc odniesień do empirii), wreszcie za mało jest osobistego wkładu autora. Zaczęę od tej ostatniej kwestii, bo to ona mogła być przyczyną dwóch pozostałych braków. Wojciech Rafałowski napisał książkę, w której przede wszystkim relacjonuje aktualny stan nauki, relacjonuje, co zrobili, co wymyślili, jak badali inni. Poza ostatnim, w założeniu „praktycznym” rozdziałem, jeśli wyraża własne opinie (co nieczęsto się zdarza), to nie są to autorskie pomysły na rozwiązanie danego problemu, ale raczej określenie, po czyjej stronie w sporze toczącym się między innymi uczonymi jest skłonny opowiedzieć się autor. To oczywiście nie jest zarzut: taki sposób pisania prac naukowych jest w pełni uprawniony, a wkład autora w uporządkowanie materiału, nadanie mu struktury i określenie relacji między osiągnięciami innych uczonych, choć może nie rzucać się w oczy, to może mieć jednak olbrzymią wartość. Czasami jednak warto zrobić coś dla uzupełnienia tego, co zrobili inni, tak dla osiągnięcia lepszej przejrzystości, jak i dla kompletności wywodu. Pomimo że to zagadnienia teoretyczne są głównym tematem książki, to przecież teoria ma służyć opisywaniu rzeczywistości, a jej rolę znacznie najłatwiej zrozumieć na przykładach. To samo dotyczy wszelkich miar czy indeksów mających opisywać rzeczywistość polityczną: można podawać wzory, ale „na sucho” – bez pokazania, jakie wartości przyjmuje dany indeks w konkretnych, znanych czytelnikowi warunkach – trudno czytelnikowi zrozumieć, o co w tym chodzi. Aż prosi się, żeby dla wszystkich omawianych miar podać ich wartości charakteryzujące system partyjny Polski (najlepiej w kilku punktach czasowych) i, dla porównania, także kilku innych krajów. Niestety, czegoś takiego w książce nie ma: jest w niej chyba tylko jeden przykład, i to akurat odnoszący się do stosunkowo mało skomplikowanego zagadnienia. Rozważania teoretyczne, oderwane od konkretnej rzeczywistości, nie są łatwe do przyswojenia, a w konsekwencji momentami książkę czyta się po prostu ciężko.

A skąd w takim razie zarzut niedostatku teorii? Otóż, o ile książka jest bardzo dobrze osadzona w kontekście teorii politologicznych, to, niestety, brak w niej odniesień do teorii z innych zakresów, przede wszystkim do teorii pomiaru, ale także ogólniej, bardziej teoretycznie rozumianej metodologii. Może być to w pewnym stopniu konsekwencja nastawienia się na relacjonowanie osiągnięć innych badaczy – niestety, badacze ci często sami nastawieni byli na znajdowanie rozwiązań *ad hoc* dla konkretnych problemów badawczych i nie zadbali o wystarczająco dobre teoretyczne uzasadnienie swoich konstrukcji mierników czy indeksów – wystarczyło im, że ich wskazania są *jakoś* powiązane z badanym zjawiskiem. Pełne opracowanie podstaw teoretycznych (w zakresie teorii pomiaru oraz statystyki) dla miar omawianych w książce byłoby oczywiście zadaniem ogromnym, znacznie wykraczającym poza ramy pojedynczej pracy, ale chciałoby się, żeby w tym kierunku został zrobiony choć mały krok. Niestety, jeśli w książce nawet pojawiają się śladowo rozważania nad trafnością czy rzetelnością omawianych mierników, to same pojęcia „trafności”

i „rzetelności” są już całkowicie nieobecne – choć, skoro w tytule pracy pojawiają się „metody pomiaru” – powinny one stanowić pojęcia dla książki podstawowe. Tym bardziej brakuje odniesień do teorii pomiaru i skalowania. Tymczasem bez refleksji nad naturą pomiaru, nad naturą relacji, jakie zachodzą między różnymi systemami partyjnymi, jakie chcemy odwzorować za pomocą skal pomiarowych, nie da się rzeczywiście uporządkować dotychczasowych praktyk nawet wybitnych badaczy-empiryków. W efekcie cała książka, choć stanowi bardzo dobre wprowadzenie do współczesnych teorii systemów partyjnych, to w zakresie określonym własnym tytułem ma charakter raczej praktycznego poradnika – bardzo solidnego (choć czasem trudnego w użyciu), ale ateoretycznego.

Pomimo tych zastrzeżeń książka Wojciecha Rafałowskiego stanowi bardzo znaczący wkład do polskiej literatury politologicznej. Jeśli polskie nauki polityczne mają stać się rzeczywistą częścią nauki światowej, prac tego typu musi w niej pojawiać się jak najwięcej – prac ulokowanych w głównym nurcie badań światowych, odwołujących się do najnowszej literatury, poświęconych temu, co pozwala opisać i zrozumieć zjawiska ogólne, a nie tylko lokalnym przyczynkom.